



Kraków – warto wiedzieć

Stara baśń

Z okazji 200. rocznicy urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812–1887) Wydział I Filologiczny PAU zorganizował posiedzenie naukowe, w czasie którego prof. Julian Maślanka przedstawił wykład pt. *Wizja Polski w Starej baśni*.

– Tematyka pradziejowa Polski z inspiracji podań kronikarskich pojawiała się w wielu utworach literackich od końca XVIII w. do Wyspiańskiego (obie *Legendy*) i także później – mówił prof. Julian Maślanka. – Nie będę ich tutaj wymieniał, przechodząc do *Starej baśni* Kraszewskiego, wydanej w 1876 r., która stanowiła dla ówczesnych czytelników swego rodzaju rewelację i w następnych pokoleniach także cieszyła się wielką poczytnością, skoro miała rekordową spośród polskich powieści liczbę wydań. Do edycji Wincentego Danki w serii Biblioteki Narodowej (1975) było około 60 wydań, z czego blisko 40 po roku 1945, i to w dużych nakładach – podkreślał prof. Maślanka.

– Jest rzeczą oczywistą – mówił prof. Maślanka – że wyznawaną przez siebie zasadę – „prawda musi być zasadą każdego utworu” – mógł Kraszewski stosować z pełnym powodzeniem w odniesieniu do okresów zasobnych w dokumentację źródłową. Ale sprawa przedstawia się zupełnie inaczej, jeśli chodzi o czasy przedhistoryczne. Toteż w dopisku do *Starej baśni* wypowiedział na ten temat bardzo istotne i znamienne uwagi: „Nic też trudniejszego, jak podnieść zasłonę okrywającą pierwociny bytu narodu. Te chwile mało po sobie pomników zostawiają i śladów. Analogia tylko, porównanie, pewne stałe prawa, którym byt ludzkości podlega, coś o tym pozwalają wnioskować. Z rodzin urastają rody, plemiona, gminy, narody wreszcie, ale tajemniczy proces ten nie pozwala się dosłownie faktycznie i embriologia narodu pozostanie zawsze tylko prawdopodobieństwem i hipotezą. [...] Godzą się na to wszyscy badacze nasi, iż podania o pierwotnych dziejach narodu są mieszaniną rozmaitego pochodzenia żywiołów, sklejonych w nieforemną całość. Można z nich jednak coś wydobyć, tak jak z grobowych szczątków. Nie ma wątpliwości, iż dzieje Leszków, Popielów, podania o Wandzie, Krakusie itp. odnoszą się do pewnych zwrotów i stanowczych zmian w przeszłości narodu”. Jest to jakby skrótowy komentarz autorski do *Starej baśni*.

*

Przypadająca w tym roku 200. rocznica urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego stała się także okazją do zaprezentowania pamiątek po pisarzu, przechowywanych w Muzeum Narodowym w Krakowie. Pokazano je w czasie wystawy zatytułowanej „Jubileusz Józefa Ignacego Kraszewskiego i 133. rocznica powstania Muzeum Narodowego w Krakowie w 1879 roku”. W zbiorach Muzeum znajduje się nieliczny, ale cenny zespół pamiątek po Kraszewskim. Obejmuje on przedmioty osobiste, dowody czci i uznania, którymi cieszył się pisarz, pamiątki jego jubileusz obchodzonego w Sukiennicach w 1879 roku. Otwierając wystawę, dyrektor Zofia Gołubiew przypomniała, iż jubileusz 50-lecia pracy pisarskiej Józefa Ignacego Kraszewskiego, pisarza, malarza, uczonego i księgarza, był ważnym krokiem na drodze do powstania Muzeum Narodowego w Krakowie.

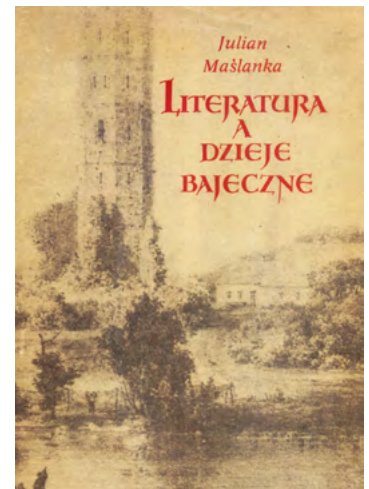
W dniach 2–7 października 1879 roku przyjechało bowiem do Krakowa z górą 10 tysięcy gości. Wśród nich były takie osobistości, jak malarz Henryk Siemiradzki, który przyjechał z Rzymu, czy aktorka Helena Modrzejewska – z Ameryki. Kraszewski brał udział w uroczystościach w katedrze wawelskiej i kościele Mariackim, odebrał doktoraty honorowe uniwersytetów w Krakowie i we Lwowie. 4 października 1879 roku w Sukiennicach wydano na jego cześć ucztę na 800 osób, a 5 października odbył się w Sukiennicach wielki bal na 2000 osób. Tego samego dnia Henryk Siemiradzki ofiarował dla przyszłych zbiorów Muzeum w Sukiennicach *Pochodnie Nerona*. Kilkudziesięciu polskich artystów także zadeklarowało przekazanie swoich dzieł. 7 października Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o utworzeniu Muzeum Narodowego.

Wystawa prezentowana w Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach czynna będzie do 16 grudnia br. Wystawie towarzyszyły wykłady. Ostatni z nich wygłosił przedwczoraj prof. Franciszek Ziejka – przewodniczący SKOZK-u, ambasador Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach. Przedstawił wykład: „Przed stu laty, rok krakowskich jubileuszy (Zygmunta Krasieńskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Hugo Kołłątaja, Piotra Skargi, Stanisława Trembeckiego)”.



Na wystawie w Muzeum Narodowym zaprezentowano także fotel, który służył pisarzowi.

Fot. Marian Nowy



Prof. Julian Maślanka także ma szczęście do nakładów. Pierwsze wydanie *Literatury a dzieje bajecznych* (PWN, 1984) ukazało się w nakładzie 20 tys. egzemplarzy.

Prof. Julian Maślanka w swej książce *Literatura a dzieje bajeczne* (PWN, 1984) przypomina, iż *Stara baśń* jest pierwszą pozycją wielkiego cyklu 29 powieści, napisanych w latach 1875–1885, zwanych też kronikami powieściowymi, obejmującymi dzieje Polski od wieku IX do czasów saskich włącznie. Celem tego wielkiego cyklu było upowszechnienie wśród Polaków ich narodowej przeszłości. *Stara baśń* stanowi – zdaniem autora – ogniwo o wyjątkowym znaczeniu, jeśli chodzi o popularyzację narodowych dziejów bajecznych.

MARIAN NOWY